

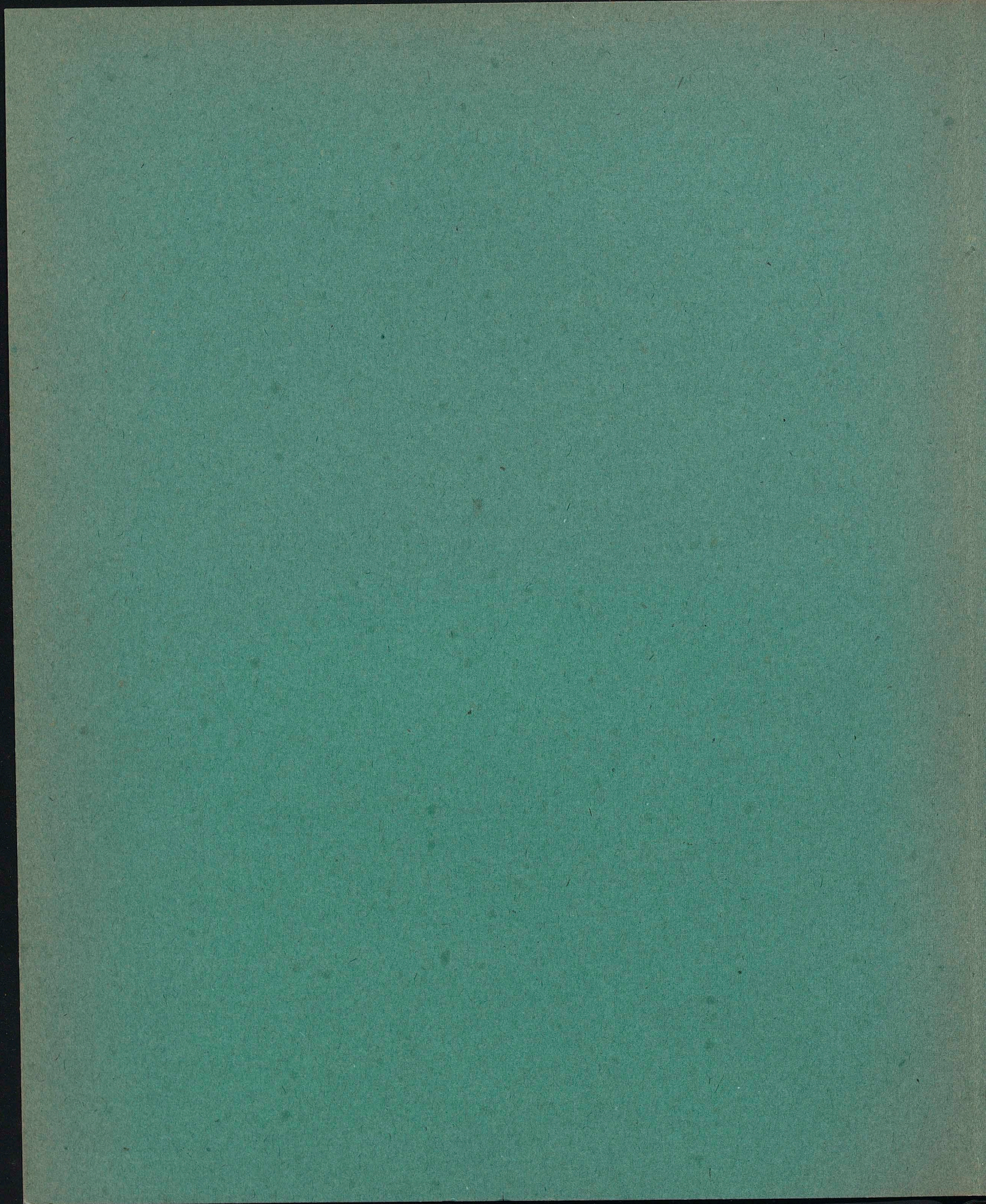
11959

II

7

Mag. St. Dr.

kal.komp.



1872.

7

M O W A
X. BENEDYKTA
TRZEBINSKIEGO

KUSTOSZA KATEDRALNEGO KRAKOWSKIEGO, KAWALERA
ORDERU S. STANISŁAWA,

*Jako delegowanego od Kapituły Katedralnej
Na Sejmiki Deputackie*

w Krakowie dnia 14 Lutego 1792.

M I A N A.



JWW. WW. WMM. PANOWIE BRACIA Y DOBRODZIEJE!

Po odbytey tylu nieszczęść kolei, w której Narod sam sobą niewładny, ani znać Jestestwa swego, ani silnych do utrzymania jego używać szrodkow, ani sobie rządym, ani u innych Narodow znaczącym byż niemogl; ieden moment laskawego przeznaczenia, ieden zapal czulości Obywatelskiej przyniosł nam Epokę odrodzenia się naszego, od której razem z chwale Narodu, rzetelność swobod naszych, nasze bezpieczeństwo, udzielność i znaczenie zaczynac na potym będziemy.

)IC

Laska-

2837 Przewo.

Łaskawe przeznaczenie okryte tajemnicami wyroków spotkało nas właśnie nad przepaścią zguby stojących; i kiedy potrzeba było Polakowi tracić resztę swojego iestestwa, On ożył samym zapalem czułości swojej; został Polakiem, został wolnym, a przesiadł bydź czym nierządny, i okrutney polityce obcych Mocarsiw dogodnym Narodem.

Któregoż to kraju dzieie tak wspaniały obraz odrodzenia się swego wystawić nam mogą, aby w nim albo ludzkość niecierpiała iakiey urazy? albo Polityka subtélney niewskazywała intrygi? albo przemoc dzikich nieprzypominała zapasów? albo nakoniec i sama Cnota iakiegoś nieopłakiwała ucisku?

Otworzywszy księgę w której losy Narodow są zapisane; tam się doczytamy, że żadnemu z nich nie wolno było zmienić swojej postaci bez gwałtownego poruszenia wszystkich sprężyn Iestestwa swego, bez azardów rzucających w niepewność los powstania lub zguby swojej, i bez zadania tych smiertelnych ran, które w zbolałym ciele zgoniego lub zdrowe przyspieszyć mogą — Nową dziś kartę w niej zapisuie krwią swoją głosny odrodzeniem się swoim Narod Francuzow, ktoremu poty nabytey wolności winszować niebędziemy mogli, poki ludzkość cierpiąca w nim nieutuli swych żalow, a Prawo i Cnota jednego znaczenia mieć nie będą.

Dzieie rewólucyi naszej nie noszą na sobie żadney takowey cechy, któraby naydelikatniey-zą czułość obrazić w czym mogła; a lubo niebyło Narodu któryby tyle doznawał Oporu do dzwignienia siebie, ile go nasz Narod doznał gdy i z obcych zazdrośną sobie potęgę, i z własną stałością walczyć z równie musiał, przecież dzięki Opatrzności! w tym wszystkim czym dziś iestesmy i co dziś znaczymy, niewiadać innego dzieła, prócz dzieła Samey Cnoty, niemasz innego wysilenia, prócz Obywatelskiey czułości.

Te dwa hasła *Cnota* i *Obywatelstwo* uwieczniły pamiętkę dnia 3go Maja, i grob iestestwa naszego zamieniły w kolebkę nowego dla nas życia — Wspominam ten dzień z uszanowaniem winnym szczęściu waszemu i całego Narodu

7

du — Wspominam go z wdzięcznością dla najlepszego z Królów STANISŁAWA AUGUSTA, któremu ten dzień ieden wystarczy do nabycia niesmiertelnej u Narodu chwały, iakiej inni Królowie wiekami załédwo dosłużyć się mogą — Wspominam go nakoniec w czułości własnego przekonania, że dzis dopiero chlubnie to wyznać mogę, że jestem Polakiem —

Już milionowe Współzomkow naszych dały się słyszeć głosy, że ustawę dnia tego za náyprawiejszy zakład szczęścia i dobra kraju uznai, iuż nieustraszoną w bronie iey całosci gosliwosc równie liczne Rodakow iak i wasze Przewacni Obywatele w tey tu Swiatyni zaprzysięgly Usta — Dobry Krol z Narodem, i Narod z Królem wspólną zaufania swęgo czynią sobie rękomia — Sama tylko zazdrosc niecierpiąca żadnego nowego blasku ieszcze cokolwiek mruczy, samą nieufnosc zabóbonem dawności zwiedziona ieszcze iakowas uwodzą się boiaźnią. Są to zwyczajnie wielkich dzieł Nieprzyiaciele, z któremi gorliwosc wasza do czasu pasować się musi —

Z tem przekonaniem przychodzimy dzis delegowani od Kapituły Katedralnej Krakowskiej do Was Jaśnie Wielmożni, Wielmożni, Moi wielce Mościwi Panowie Bracia i Dobrodzieie dla oświadczenia wam winnego uszanowania, od tey to Kapituły, która będąc zawsze zbiorem Obywateli iedną z Wami mających Oycyznę, do uszczęśliwienia iey wraz z Wami należy — Stopień pierwszeństwa, ktore trzyma w Hierarchij Kościoła tuteyszej Dyecezyi, przypomina jey ten święty obowiazek, aby gorliwoscia swą o dobro Oycyzny całemu Duchowieństwu była przykładem — Kiędy więc widzi w Was, widzi w całym Narodzie nayswiętniejszą chlubę z polepszonych Oycyzny losow, czułość swą składając w Sercach Obywatelskich te Obradom waszym przez usta moje zausosi życzenia, aby z nich nayıpierwsze szczęśliwosci Oycyzny, na Was samych owoce spłynęły.

Niechże to miejsce Obrad waszych będzie odtąd nayspanialszym widokiem nowej szczęścia waszego kolei!

)2(

łączy

łączy was tu Przechacni Obywatele jedna mysl, jedna wiąże gorliwość pełnienia Prawa którego swiętosci raz pierwszy doświadczać macie —

Zebrani w celu zabezpieczenia sobie sprawiedliwości przez wybór Osob i zaufania waszego, i szafunku iey godnych. Niesiecie w swych ręku los spokojności waszey, bez której ani wy użytecznymi dla Oycyzny, ani Ona dla Was dobrą bydz Matką nie może.

Rząd dobry pełni wtym nayistotniejszy zamiar troskliwości swoiey, gdy was opieką Prawa i sprawiedliwości zasłania, ale że się bez Was, dla dobra Was samych obeysć nie może, szuka gorliwości waszey do tak piękney w Obywatelstwie usługi, żąda od Was ofiary zdatności, abyscie wraz z nim nad dobrem i bezpieczeństwem Braci waszych czuwali.

Powolny głosowi temu kiedy na mocy Prawa wybor Osoby na Funkcyą Deputata Trybunału Koronnego z Kapituły naszej od waszego iedynie życzenia záleżec powinien, chęć służenia Kraiowi memu w piastowaniu tey Funkcyi, chęć służenia Wam Przechacni Obywatele w pełnieniu nayswiętszych Stróna Praw i sprawiedliwości obowiązków, biorę za iedyny moy zaszczyt abym się przy nim do serc waszych odezwał.

Szczęśliwe to dla mnie zdarzenie że powołany raz od Osob Stanu moiego, idę znowu pod wybór waszego wyroku, którego pozyskanie mógloby mnie nową przyodziać chlubą, gdybym niemiał dosyc na tey że wam służyć pragnę — Dłużny iestem temu Woiewodztwu, na którego łonie życia i Obywatelstwa początek wziąłem — Macie więc Prawo Przechacni Obywatele powiedziec mi: *Idź, pełnij usługi nam powinne i Obywatela godne.*

Já czekam tak milego od Serc waszych dla mnie nakazu.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0017291

